

Rzymska administracja prowincji w okresie wczesnego pryncypatu

Rzymska administracja prowincji jako system musiała zostać wprowadzona po zdobyciu pierwszych terytoriów poza Italią, co nastąpiło dzięki zwycięstwom w wojnach punickich. W efekcie pierwszej wojny punickiej (264–241 r. przed Chr.), około 227 r. przed Chr. przyłączono do Republiki Rzymskiej Sycylię oraz Sycylię i Korsykę. Po drugiej wojnie punickiej (218–201 przed Chr.) Rzym podbił znaczną część Hiszpanii, a po trzeciej wojnie (149–146 przed Chr.) – Afrykę (teren Kartaginy). Tymi terytoriami nie można już było zarządzać bezpośrednio z Rzymu. Dlatego posyłano tam przedstawiciela rzymskiego ludu mającego władzę militarną (*imperium*) – pretora (*praetor*). W ten sposób powstała administracja prowincji, w której – ze względu na mieszkających tam nie-Rzymian – z góry zrezygnowano z zasady kolegialności, zgodnie z którą urzędy obsadzone były przez minimum dwie osoby. Mieszkańcy prowincji mogli oskarżyć w Rzymie zarządcę po zakończeniu okresu urzędowania.

Jeśli teorię prawnika Gaiusa z II wieku po Chr. odniesie się już do interesującego nas okresu, wówczas „prowincję” trzeba uważać za własność ludu rzymskiego. Mieszkańcy prowincji mieli jedynie „prawo własności” lub „prawo użytkowania” (*possesio* lub *ususfructus*), czym uzasadniano pobieranie podatków.

Rzymska administracja prowincji

Ściągano je poprzez specjalnych dzierżawców podatkowych (*publicani*). Układy tych ostatnich z zarządcami prowincji prowadziły do korupcji, wykorzystywania finansowego podwładnych i procesów sądowych wytaczanych w Rzymie byłym zarządcom. Każda nowozakładana prowincja miała ustanawiane własne *lex provinciae*, ponieważ Rzym gotów był szanować właściwości regionów¹. *Lex provinciae*, czyli rodzaj statutu, była to jakby „ustawa zasadnicza” dla danego regionu, akt normatywny. Znajdowały się w niej reguły zarządu prowincją. Akty te nawiązywały do istniejącego na danym obszarze porządku prawnego. W dużym zakresie Rzymianie utrzymywali też dawną administrację, która podlegała jednak władzy rzymskiej².

Zdaniem Tacyta, aby jakieś terytorium uznać za prowincję, powinno ono spełniać trzy warunki: powinno znajdować się pod rzymską okupacją wojskową, należało regularnie ściągać stamtąd podatki, a porządek publiczny i organizacja władzy powinny być poddane władzy namiestnika (Tacyt, *Roczniki*: Tac. *Ann.* 11,18,3; 15,6,6). Mieszkańcy prowincji byli wolni, ale nie mieli obywatelstwa rzymskiego; niektórym zostało ono nadane szczególnym aktem władzy. Byli *homines peregrini* – „cudzoziemcami”. Na co dzień mogli żyć według własnych praw, ale mieli obowiązek przestrzegania zasad wprowadzonych przez Rzymian na podległym terytorium. Mieszkańcy prowincji w pełni podlegali rzymskiemu prawu karnemu³.

Trudno podać jednoznaczny motyw rzymskiego rozprzestrzeniania się poza Italią. Trzeba badać w poszczególnych przypadkach, czy Rzym działał „imperialistycznie”, tzn. świadomie chciał poszerzać swoją władzę, czy był wciągnięty w wypadki, których skutków Rzymianie nie mogli przewidzieć. Jeden raz, mianowicie w 196 r. przed Chr., wraz z „deklaracją wolności Grecji”, władze rzymskie być może planowały zaprzestać dalszych podbojów, ale wkrótce powrócono do ekspansywnej polityki.

Prowincje stały się głównym źródłem bogactwa państwa rzymskiego. Ludność prowincji nie pełniła służby wojskowej jak sprzymierzeńcy italscy, lecz była traktowana jako poddani Rzymu i zobowiązana do wysokich świadczeń materialnych. Po podbiciu Sycylii nałożono na ludność daninę zbożową

¹ Por. K.L. NOETHLICH, *Das Imperium Romanum von der Republik zum Prinzipat. Die äußere Entwicklung*, w: K. ERLEMAN, K.L. NOETHLICH, K. SCHERBERICH, J. ZANGENBERG (red.), *Neues Testament und Antike Kultur*, t. 1: *Prolegomena – Quellen – Geschichte*, wyd. 2, Neukirchen - Vluyn 2004, s. 144.

² Por. *tamże*.

³ Por. W. LITEWSKI, *Podstawowe wartości prawa rzymskiego*, Kraków 2001, s. 167.

w wysokości 10 procent zbioru (*decuma*), a ponadto zażądano innych podatków i świadczeń osobistych na rzecz namiestnika⁴. Prowincje dostarczały Rzymowi wielkich ilości taniego zboża, kruszców oraz niewolników. Według Polibiusza (Polyb. *Hist.* 2,24), już około 227 r. przed Chr. Rzym posiadał ponad 700 tys. żołnierzy – piechurów i około 70 tys. jeźdźców.

Najważniejszy urzędnik prowincji: namiestnik

Pośród rzymskich urzędników najważniejszy w prowincji był namiestnik. Był on najwyższym zwierzchnikiem stacjonujących tam jednostek wojskowych i przy ich pomocy troszczył się o wewnętrzne i zewnętrzne bezpieczeństwo. Był on też jedynym właściwym sędzią dla rozstrzygania sporów od pewnej wysokości wartości ich przedmiotu; dotyczyło to tym bardziej spraw zagrożonych karą śmierci. W zasadzie mógł się zajmować wszystkimi sprawami spornymi, ale faktycznie zwracano się do niego, gdy jakieś sprawy mieszkańca prowincji lub całej gminy nie mogły być zadowolająco rozstrzygnięte na poziomie lokalnym. Jak każdy rzymski członek władz, także namiestnik był przedstawicielem rzymskiego państwa wobec bogów. Jego zadaniem było sprawowanie wielu kulturowych czynności, które miały zapewnić opiekę bóstw nad powierzonym mu terytorium, a także nad całym państwem rzymskim. Z jednej strony miał sprawować określone rytualne czynności wymagane przez bogów Rzymu i kult cesarza, a z drugiej także oddawać cześć należną lokalnym bóstwom⁵.

Teoretycznie zadania namiestników były w dużej mierze jednakowe; faktycznie ich działalność kształtowała się w zależności od struktury prowincji i znaczenia militarnych komponentów ich zadań. Od Sulli w 82 r. przed Chr. przyjęto zasadę, że namiestnikami prowincji zostają byli konsulowie (*proconsules*) lub byli pretorowie (*propraetores*)⁶. Początkowo był jeden pretor, za Sulli ich liczba wzrosła do 8, a za Cezara do 16. Urzędowanie trwało jeden rok. Przydziału prowincji dokonywał Senat. Namiestnicy (prokonsulowie i propretorzy) nie otrzymywali pensji, ale w praktyce pełnienie tej funkcji powiązane było z dużymi dochodami⁷.

⁴ Por. M. JACZYŃSKA, *Rzym*, w: TAŻ, D. MUSIAŁ, M. STĘPIEŃ (red.), *Historia starożytna*, Warszawa 2010, s. 451.

⁵ Por. R. HAENSCH, *Die römische Provinzverwaltung im Frühen Prinzipat*, w: K. ERMANN, K.L. NOETHLICH, K. SCHERBERICH, J. ZANGENBERG (red.), *Neues Testament und Antike Kultur*, t. 1: *Prolegomena – Quellen – Geschichte*, Neukirchen-Vluyn 2004², s. 149–158.

⁶ Urząd pretora powstał w 367 r. przed Chr. przez oddzielenie od konsulatu funkcji sędowniczych.

⁷ Por. M. JACZYŃSKA, *Rzym*, s. 452.

Dwa rodzaje prowincji po 27 r. przed Chr. – zasady ich organizacji

W 27 r. przed Chr. zawarty został kompromis między Oktawianem i Senatem. Dziękując Oktawianowi za rezygnację z dużej części władzy, Senat nie tylko przyznał mu tytuł Augustus i inne zaszczyty, lecz także przekazał w zarząd część prowincji, m.in. Syrię. Uzasadniono to tym, że prowincje te były zagrożone wewnętrznymi niepokojami lub przez zewnętrznych wrogów i tylko August był w stanie zapewnić tam spokój. W praktyce oznaczało to, że także po nowych ustaleniach August zachował istotną część dotychczasowej władzy wojskowej⁸. W ten sposób ukształtowały się w systemie rzymskiej administracji dwa rodzaje prowincji: senackie i cesarskie.

Ponieważ August nie mógł osobiście sprawować władzy we wszystkich przekazanych mu prowincjach (*Ispania, Galia, Illyricum* i *Syria*, a także *Cilicia* i *Cyprus*), otrzymał prawo posyłania tam urzędników w randze pretora (*legati Augusti pro praetore*). Ponieważ ci legaci byli osobistymi pełnomocnikami Augusta, mógł on decydować o długości ich urzędowania i momencie odwołania. W początkach pryncypatu legat był zazwyczaj powoływany na okres dwóch do trzech lat. Ale np. Tyberiusz znany był z posyłania swoich pełnomocników na dłuższe okresy. Na przykład Poncjusz Piłat zarządzał Judeą lat dziesięć.

Cesarz mógł też dowolnie decydować, senatorowi jakiej rangi powierzyć taką misję. Wkrótce przyjął się zwyczaj obsadzania ważniejszych prowincji senatorami, którzy sprawowali urząd konsula, a do pozostałych prowincji posyłano byłych pretorów.

Prowincje, które nie zostały oddane Augustowi, czyli prowincje senackie, jak np. *Asia* lub *Pontus et Bithynia*, zgodnie z tymi samymi uzgodnieniami z 27 r. przed Chr. były nadal zarządzane w tej formie jak w czasach republiki: senatorowie, którzy sprawowali urząd konsula lub pretora, po upływie pięciu lat od zakończenia okresu pełnienia tej funkcji mogli ubiegać się o powierzenie im prowincji. *Africa* i *Asia* były zarezerwowane dla byłych konsulów, namiestnikami pozostałych prowincji zostawali zwykle byli pretorzy. O wyborze spośród kandydatów rozstrzygało losowanie. Urzędowanie trwało jeden rok.

Różnica w stosunku do czasów republiki polegała na tym, że od roku 27 przed Chr. wszyscy namiestnicy tych prowincji nosili tytuł prokonsula (*proconsul*), niezależnie od tego, czy wcześniej byli konsulami czy nie. Prawdopodobnie

⁸ Por. R. HAENSCH, *Die römische Provinzverwaltung*, s. 151.

ci prokonsulowie zostali w ten sposób zrównani z władzą Augusta w jego prowincjach.

Obok prokonsula działał – podobnie jak w późnych czasach republikańskich – *quaestor*, a także, wybrany przez prokonsula i obdarzony pełnomocnictwami *legatus pro praetore* (w prowincjach *Africa* i *Asia* nawet po trzech). Tak jak rządcy republikańscy, prokonsulowie przy wypełnianiu ich funkcji wspierani byli przez *apparitores*, tj. urzędników przygotowanych do pełnienia swoich funkcji w Rzymie i wydelegowanych do prowincji, jak pisarze (*scribae*), liktorzy (*lictores*) i inni.

W prowincjach podległych cesarzowi władzę sprawowali wspomniani legaci cesarza. W odróżnieniu od prokonsulów, mogli oni korzystać tylko z usług liktorów. Pozostali funkcjonariusze pomocniczy wywodzili się z żołnierzy wojsk prowincji. Z tych żołnierzy odkomenderowanych do pełnienia funkcji urzędniczych w okresie wczesnego pryncypatu wykształciła się później grupa urzędnicza, *officium*⁹.

Podobnie trzeba było kilku dziesięcioleci zanim w prowincjach cesarskich ukształtowała się nowa forma administrowania przychodami i rozchodami. Dopiero po pewnym czasie zwykłą praktyką było wykonywanie tych zadań przez wywodzącego się ze stanu ekwickiego¹⁰ prokuratora (*procurator*),

⁹ Por. *tamże*, s. 151n.

¹⁰ Warto tu wspomnieć o dwóch warstwach społeczeństwa rzymskiego. *Nobilitas* to rządząca warstwa społeczeństwa rzymskiego powstała pod koniec IV wieku przed Chr. W skład *nobilitas* wchodziły stare rody patrycjuszowskie i zamożne rody plebejskie. Z warstwy tej wybierano wyższych urzędników. Organem władzy nobilew był senat. Nobilem przysługiwały pewne przywileje honorowe, jak noszenie tuniki z szerokim obramowaniem. Źródłem bogacenia się tej warstwy było piastowanie wysokich urzędów, szczególnie zarząd prowincji i dowództwo w wojnach. Swoje olbrzymie dochody lokowali nobilewie w majątkach ziemskich, szczególnie od czasu uchwalenia *lex Claudia* w 220 r. przed Chr. ograniczającej udział nobilew w handlu, który odtąd przeszedł w ręce ekwitów. W II wieku nobilewie utracili na korzyść ekwitów niektóre przywileje; np. *lex iudiciaria* Gajusa Grakcha dopuszczała ekwitów do trybunałów sądzących sprawy o nadużycia w prowincjach; por. Z. PIŚCZEK (red.), *Mała encyklopedia kultury antycznej*, Warszawa 1983, s. 522.

Ekwici (łac. *equites*) stanowili najpierw część wojska rzymskiego i rekrutowali się prawdopodobnie z 3 *tribus*. Setka ekwitów stanowiła centurię, która dzieliła się na oddziały. Podstawową jednostką był oddział dziesięcioosobowy dowodzony przez dziesiętnika. W okresie podbojów rzymskich wytworzyła się z nich druga, obok nobilew, warstwa uprzywilejowana ludności, która dorobiła się olbrzymich majątków na dzierżawie podatków państwowych, robotach publicznych, lichwie i dostawach wojskowych.

Rzymska administracja prowincji

który wspierany był w działaniach przez personel pomocniczy wywodzący się z *familia Caesaris*, czyli z niewolników i wyzwolenców cesarza.

Ponieważ wypracowana w 27 r. przed Chr. regulacja za życia Augusta ciągle była utrzymywana w mocy, a jego następcy przy obejmowaniu władzy również otrzymywali jej potwierdzenie, stała się ona główną zasadą organizacji najwyższej administracji rzymskich prowincji. Gdy w 22 r. przed Chr. z politycznych względów August zwrócił prowincje *Cyprus* i *Gallia* jako już spacyfikowane, ukształtowała się stała liczba 10 prowincji: dwie konsularne i osiem pretorskich, które zarządzane były przez prokonsulów. Namiestnicy wszystkich pozostałych prowincji byli powoływani bezpośrednio przez cesarza.

Spór o zakres władzy zarządców mniejszych terytoriów

Od dłuższego czasu trwa spór, jaką pozycję za panowania pierwszych cesarzy (do Klaudiusza) mieli ekwicy urzędnicy, którym powierzone były mniejsze włączone terytoria, np. Judea. J.P. Lémonon broni tezy, że ci ekwicy zasadniczo podporządkowani byli tylko cesarzowi i tylko za jego zgodą mogli być „umiarkowanie” strofowani lub odwołani przez namiestnika Syrii¹¹. Natomiast W. Eck i H. Cotton twierdzą, że byli oni podporządkowani wywodzącemu się ze stanu senackiego *legatus Augusti pro praetore*¹². Do takiej tezy doprowadziło obydwu autorów kilka racji: liczne interwencje legatów Syrii prowadzące nawet do odwołania ówczesnych prefektów (*praefectus*); poświadczeni przez źródła inni ekwicy urzędnicy z tego samego regionu, jak *procurator* Dekapolis lub

Znaczenie ekwitów wzrosło od momentu uchwalenia *lex Claudia*. Obok arystokracji urzędniczej powstała w ten sposób arystokracja finansowa. August nadał im szereg przywilejów i zastrzegł obsadzanie niektórych urzędów wyłącznie przez ekwitów; najważniejsze: urząd prefekta gwardii pretoriańskiej, urząd dowódcy kohort stanowiących straż przyboczną cesarza, stanowisko prefekta Egiptu; por. *tamże*, 219n.

¹¹ J.P. LÉMONON, *Pilate et le gouvernement de la Judée. Textes et monuments*, Paris 1981, zwł. s. 59–71.

¹² H. COTTON, *Some Aspects of the Roman Administration of Judaea/Syria-Palaestina*, w: W. ECK, E. MÜLLER-LUCKNER (red.), *Lokale Autonomie und römische Ordnungsmacht in den kaiserzeitlichen Provinzen vom 1. bis 3. Jahrhundert*, München 1999, s. 75–91, zwł. s. 75–79; W. ECK, *Rom und die Provinz Judaea/Syria Palaestina. Der Beitrag der Epigraphik*, w: A. OPPENHEIMER (red.), *Jüdische Geschichte in hellenistisch-römischer Zeit*, München 1999, s. 237–263, zwł. s. 245n.

procurator Jamni (Javne), którzy z pewnością nie byli namiestnikami prowincji; znaleziona w 1962 r. inskrypcja Poncjusza Piłata z Cezarei, która wyraźnie poświadcza jego tytuł: [*praef*]ectus *Iuda*[*ea*]e a nie *procurator*. Jeśli zaakceptuje się tę tezę, należy przyjąć, że podczas panowania pierwszych cesarzy Judea nie była samodzielną prowincją, lecz częścią prowincji Syrii¹³.

Status Judei

Rzym dopuszczał odstępstwa od rygoru „okupacyjnego”, co mogło się przejawiać w pozostawieniu lokalnej administracji, zezwoleniu na stanowienie odrębnych praw, sprawowaniu jurysdykcji przez rodzime organy sądownicze, bicie monety, zwolnienie z płacenia podatków na rzecz Rzymu (Procullus, 8 *epist.* prol. [*Dig.* 49,15,7]). Ponieważ Judea skłonna była do rebelii, nie korzystała z żadnego z tych przywilejów „ustrojowych”, a władzom lokalnym nie pozostawiono istotnych kompetencji¹⁴.

Rzymianie zagwarantowali jednak Żydom duże przywileje w zakresie religii i kultu. Nadali je zwłaszcza Juliusz Cezar, Marek Antoniusz, namiestnik prowincji *Asia* Publius Dolabella i Oktawian (Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*: Flav. Ioseph. *Ant.* 14,217–222; 16,162–165). Na podstawie edyktu Dolabelli Żydzi zwolnieni byli od służby wojskowej (Flav. Ioseph. *Ant.* 14,204; 14,223–227). Nie powoływano ich przed sądy w dzień poprzedzający szabat po godzinie dziewiątej oraz w szabat (Flav. Ioseph. *Ant.* 16,163). W Jerozolimie nie wystawiano podobizn cesarza ani rzeźb bogów rzymskich (Flav. Ioseph. *Ant.* 16,163). Cesarz Klaudiusz potwierdził wszystkie reskrypty Augusta gwarantujące przywileje Żydów, co było dla nich autoryzacją do życia według praw i zwyczajów przodków (Flav. Ioseph. *Ant.* 19,278–291; 20,10–16).

Niektórzy autorzy uważają nawet, że religia żydowska uzyskała status *religio licita*, czyli była ona prawnie dozwolona, co dawało możliwość budowania synagog oraz sprawowania ceremonii świątecznych¹⁵.

Namiestnicy Judei rezydowali w Cezarei Nadmorskiej, w dawnym pałacu Heroda Wielkiego, który określano łacińskim słowem *praetorium* – por. *praitōriō tou Hērōdou* (Dz 23,35). Opisy miasta i pałacu można znaleźć u Flawiusza

¹³ Por. R. HAENSCH, *Die römische Provinzverwaltung*, s. 153n.

¹⁴ Por. P. ŚWIĘCICKA, *Proces Jezusa w świetle prawa rzymskiego. Studium prawnohistoryczne*, Warszawa 2012, s. 107.

¹⁵ *Tamże*, s. 108.

Rzymska administracja prowincji

(*Wojna żydowska*: Flav. Ioseph. *Bell.* 1,408–416). Tacyt (*Dzieje*: Tac. *Hist.* 2,78; por. Dz 23,35) nazywał Cezareę *Iudaeae caput* – stolicą Judei, chociaż dla Żydów najważniejsza była Jerozolima. Namiestnicy mieli obowiązek przebywania w Jerozolimie w czasie największych świąt, szczególnie w Święto Paschy (Pesach), Święto Tygodni lub Pięćdziesiątnicy (Hasarta, Szawuot) oraz Święto Namiotów, inaczej Szałasów (Sukot). Podczas „świąt pielgrzymkowych” wzrastała wielokrotnie liczba ludności, co powodowało niebezpieczeństwo rozruchów. Podczas pobytu w Jerozolimie siedzibą namiestnika był pałac Heroda Wielkiego lub twierdza Antonia.

Głównym zadaniem namiestnika było czuwanie nad spokojem w prowincji, dbanie o jej rozwój, a zwłaszcza tłumienie wszelkich wystąpień przeciwko Rzymianom. Prowincje cesarskie podległe namiestnikom ekwickim zazwyczaj dysponowały niewielkimi siłami wojskowymi. W Judei stacjonowały pięć kohort piechoty i jedna kawalerii, po 500 lub 1000 żołnierzy każda¹⁶. Były to tzw. *auxilia*, czyli oddziały pomocnicze, złożone z nieżydowskiej ludności miejscowej (najczęściej z hellenistycznych miast-republik). W skład jednej z kohort piechoty stacjonujących w Judei wchodziłoby obywateli rzymscy – ochotnicy. Była to *Cohors II civium Romanorum voluntariorum* (por. Dz 10,1). W razie potrzeby ściągnięto siły wojskowe z Syrii, gdzie stacjonowały legiony. Jedna z kohort na stałe przebywała w Jerozolimie. Dowodził nią trybun, który w czasie nieobecności namiestnika był też w tym mieście najwyższą władzą administracyjną (por. Dz 21,27-37)¹⁷.

Tytuł namiestnika Judei

Józef Flawiusz w stosunku do kolejnych namiestników Judei używał trzech tytułów: *eparchos* (łac. *praefectus*, czyli prefekt), *epitropos* (łac. *procurator*, czyli prokurator), *hēgemōn* (łac. *praeses*, czyli namiestnik). Filon Aleksandryjski (piszący w okresie panowania późniejszych cesarzy z dynastii julijsko-klaudyjskiej) o Poncjuszu Piłacie pisał: „prefekt”, który został mianowany prokuratorem (Filon Aleksandryjski, *Poselstwo do Gajusza*: Philo *Legat.* 132,299; tenże, *Przeciw Flakkusowi*: Philo *Flacc.* 2,74,163). Podobnie Tacyt nazywał Piłata i innych namiestników „prokuratorami”. T. Mommsen sformułował

¹⁶ Por. M.P. SPEIDEL, *The Roman Army in Judea under the Procurators*, w: TEGOŻ *Roman Army Studies*, t. 2, Stuttgart 1992, s. 224–232.

¹⁷ Por. P. ŚWIĘCICKA, *Proces Jezusa*, s. 110n.

tezę, zaakceptowaną w nauce, że namiestnicy Judei w latach 6–41 po Chr. nosili tytuł prefekta, natomiast w latach 44–66 po Chr. tytuł prokuratora¹⁸. Ewangelisti nie uwzględniali rozróżnień i Poncjusza Piłata określają tytułem „namiestnik” (*hēgemōn*) – np. Łk 3,1; 20,20; Mt 27,2nn. Inskrypcja znaleziona w 1962 r. przemawia za tym, że Piłat nosił tytuł prefekta.

Paulina Świącicka stwierdza, że

w okresie wczesnego pryncypatu istniały poważne różnice pod względem zakresu władzy powierzanej rzymskim urzędnikom noszącym tytuł *praefecti* oraz tym, których zwano *procuratores* [...]. Tytułem prokuratora we wczesnym cesarstwie określano z reguły urzędnika cesarskiego, zarządzającego majątkiem cesarza, a także, w drodze wyjątku, pełniącego funkcje publiczne. W szczególności urzędnik taki mógł zastępować namiestników prowincji w zakresie sprawowania wymiaru sprawiedliwości, jednak jedynie za wyraźnym zezwoleniem cesarza¹⁹.

Tytuł *praefectus* był natomiast określeniem osoby przełożonej, zwierzchnika, z dodatkowym przymiotnikiem *civitatis – gentilis – nationis* oznaczał wojskowego administratora nowo podbitego terytorium na granicy cesarstwa. Najczęściej też prefekt, jako *praefectus equituum*, stawiany był na czele oddziałów pomocniczych (*auxilia*), w skład których wchodziła ludność podbita, choć zdarzało się, że dowodził i wojskami złożonymi z *cives Romani*²⁰.

Zdaniem uczonych, jest nieprawdopodobne, by pierwsi cesarze powierzali zarząd swymi niespokojnymi prowincjami namiestnikom o tytule prokuratora. Takimi prowincjami zarządzali prefekci. Dopiero od rządów cesarza Klaudiusza (41–54 po Chr.) namiestnicy prowincji cesarskich wywodzący się z ekwitów nosili tytuł *procurator Augusti*, z jednym wyjątkiem, a mianowicie prefekta Egiptu, który nosił tytuł *Praefectus Augustalis*. Wszystkie inskrypcje od czasów Klaudiusza głoszą, że władzę w prowincjach sprawował *procurator*.

Ks. Roman Bartnicki

¹⁸ T. MOMMSEN, *Römisches Staatsrecht*, t. 3, Leipzig 1888, s. 247.

¹⁹ P. ŚWIAĆCICKA, *Proces Jezusa*, s. 103n.

²⁰ *Tamże*.